VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 283)**
z dnia 20 listopada 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 283)

20 listopada 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (druk nr 1884),

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. (druk nr 1907),

– rozpatrzenie senackiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1844) – kontynuacja,

– uzupełnienie składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskich projektów ustaw: o zmianie ustawy o partiach politycznych (druk nr 1382), o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1648), o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druk nr 1649) oraz o zmianie ustawy o partiach politycznych (druk nr 1756).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Hanna Wolińska** wicedyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Teresa Olszewska-Perkiel** – doradca szefa Kancelarii Sejmu, **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy**, **Jacek Markiewicz**, **Adam Niewęgłowski**, **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek posiedzenia przewiduje, po pierwsze, pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (druk nr 1884), po drugie, pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 do 21 listopada 2012 r (druk nr 1907), i po trzecie, rozpatrzenie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1844). Te dwa ostatnie punkty stanowią kontynuację prac, które rozpoczęliśmy podczas poprzedniej sesji Sejmu.

W naszych obradach biorą udział goście, których za chwilę powitam.

Proponuję, aby ten porządek dnia, który członkowie Komisji otrzymali, uzupełnić o pkt 4, a mianowicie: uzupełnienie składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskich projektów ustawy o partiach politycznych. Jak państwo pamiętają, w dniu wczorajszym powołaliśmy podkomisję w składzie dwunastoosobowym, a nie trzynastoosobowym, bo na sali nie było przedstawicieli Klubu Solidarna Polska. Klub Solidarna Polska prosi o uzupełnienie składu podkomisji o jej przedstawiciela. Rozpatrzylibyśmy to w pkt 4. Czy jest zgoda na taki porządek dzienny? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam przyjęcie rozszerzonego porządku dziennego.

Witam gości. Są wśród nas pan minister Jacek Dominik podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów i pan minister Marek Bucior podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Witam panów i towarzyszące panom osoby.

Przystępujemy do pkt 1 porządku dziennego. Chciałbym przypomnieć członkom Komisji, że pani Marszałek Sejmu w dniu 5 listopada skierowała do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne. Chodzi o druk nr 1884. Odbędziemy teraz pierwsze czytanie tego projektu ustawy. Proszę przedstawiciela rządu, jak rozumiem, pana ministra Dominika o uzasadnienie do projektu ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotowy projekt ustawy dotyczy funkcjonowania rachunku rezerw poręczeniowych i gwarancyjnych Skarbu Państwa, który w tej chwili ulokowany jest w BGK. Rachunek ten jest pewnym elementem systemu zabezpieczenia finansowego potencjalnych wypłat z systemu poręczeń i gwarancji udzielanych przez Skarb Państwa. Nie jest to jedyny środek. Jest to jeden z kilku mechanizmów, które są stosowane. Przede wszystkim wypłaty z tytułu poręczeń i gwarancji Skarbu Państwa dokonywane są ze środków budżetowych, jeżeli taka okoliczność zaistnieje. Przedmiotowy rachunek ma przede wszystkim na celu być w pewnym sensie takim amortyzatorem w trakcie roku budżetowego, gdyby zaistniała konieczność uruchomienia wypłat z tytułu którejś z udzielonych gwarancji bądź poręczeń. Środki na tym rachunku lokowane są tak naprawdę z dwóch źródeł. Są to środki pochodzące ze sprzedaży akcji i udziałów w procesie prywatyzacji oraz opłaty prowizyjne od udzielonych poręczeń i gwarancji. Jeżeli chodzi o środki pochodzące ze sprzedaży akcji i udziałów, jest to 0,5% wielkości udzielonych w danym roku poręczeń i gwarancji przez Skarb Państwa. Czyli na koniec roku Minister Finansów przedstawia Ministrowi Skarbu Państwa informację na temat wielkości udzielonych poręczeń i gwarancji i środki w kwocie 0,5% zostają przekazane na ten rachunek. W tej chwili wysokość tych środków zgromadzonych na tym rachunku wynosi 928.000 tys. zł.

Przedmiotowy projekt ustawy przewiduje możliwość okresowego wykorzystywania części tych środków na zaspokojenie potrzeb pożyczkowych państwa. Chodzi o to, żeby usprawnić zarządzanie płynnością budżetu. Mamy ulokowany w tej chwili prawie 1 mld zł na oddzielnym rachunku, z którego nie korzystamy. W tej chwili od wielu, wielu lat szkodowość udzielonych poręczeń i gwarancji wynosi zero. Od wielu lat nie wypłaciliśmy z budżetu państwa żadnych środków związanych z udzielonymi poręczeniami lub gwarancjami. Ostatnie nieduże środki, które zostały wypłacone, wynikały tak naprawdę z zobowiązań podjętych jeszcze wcześniej, na początku lat 90., bądź jeszcze w latach 80. I tak naprawdę one już wygasły. W tej chwili to wszystko zostało rozliczone i z bieżącej działalności poręczeniowo-gwarancyjnej na podstawie obecnie obowiązującej ustawy nie ma wypłat.

Poręczenia i gwarancje udzielane są w bardzo bezpieczny sposób. Nie ma w tej chwili wypłat. Wielkość czynnych poręczeń i gwarancji w tej chwili wynosi prawie 100.000.000 tys. zł. W większości są to gwarancje, które używane są na zagwarantowanie zobowiązań wynikających z finansowania dróg, modernizacji linii kolejowych, jak również ze wsparcia dla PKP przy modernizacji taboru kolejowego. Z tego zakresu nie ma w tej chwili żadnych wypłat, w związku z tym ryzyko, że budżet państwa mógłby mieć problemy ze względu na uruchomienie czasowo tych środków jest właściwie znikome czy,

powiedzmy, zerowe, bo do tej pory nie widać żadnych zobowiązań, które mogłyby być w przyszłości sfinansowane, a, jak mówię, generalnie i tak one w odpowiednim momencie są wpisywane do projektu budżetu państwa i są zabezpieczane odpowiednie środki, a to ma być tylko taki bufor. Przyjęcie więc przedmiotowego projektu dałoby Ministrowi Finansów instrument większej elastyczności w zarządzaniu płynnością budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Przypominam, to jest pierwsze czytanie. W trakcie pierwszego czytania dyskutujemy ogólne założenia i ogólne zasady projektu ustawy. Bardzo proszę, otwieram dyskusję w sprawie zasad ogólnych przedłożonego projektu. Pan poseł Kuźmiuk, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, w uzasadnieniu do tego projektu jest podana informacja, że środki na tym rachunku na dany moment wynoszą 834.000 tys. zł i dodatkowo teraz podał pan informację, że gwarancji i poręczeń udzielono na około 100.000.000 tys. zł. Nie ma niebezpieczeństwa, że się tak wyrażę, wypłat, w związku z tym, jak rozumiem, ten projekt ustawy i możliwość skorzystanie z tych środków do finansowania długu publicznego. Ale z tego, co wiemy, jeżeli chodzi o gwarancje na drogi, to być może – może nie będzie to w styczniu albo w lutym – takie wypłaty się posypią i nie będą to miliony, tylko mogą to być miliardy złotych. Wiemy, że firmy zagraniczne, nie wiem, czy już skarżą, w każdym bądź razie zapowiedziały oficjalnie jakiś czas temu skarżenie Skarbu Państwa o kwotę około 10.000.000 tys. zł, a więc… Rozumiem, że te spory są długotrwałe, ale jednak należy się spodziewać, że prawdopodobnie jakieś wypłaty, i to poważne, będą. Jak w świetle chociażby tego faktu ma się ta państwa propozycja, aby wykorzystywać te środki do finansowania długu publicznego?

I druga kwestia. W uzasadnieniu jest tak zgrabnie zapisane, że nie będzie problemu z płynnością. Są to wolne środki. W razie czego, jeżeli pojawią się potrzeby, one natychmiast wrócą z powrotem na rachunek do BGK. No właśnie. Gdyby pan minister opisał to zjawisko, że to będzie taka płynna wymiana i nie będzie żadnych opóźnień w wypłacaniem ewentualnie kwot związanych z gwarancjami i poręczeniami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są inne pytania? Nie słyszę innych pytań. W takim razie poproszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kwestie, które poruszył pan poseł Kuźmiuk, dotyczą troszkę innego typu gwarancji, bo te gwarancje, o których mówię, gwarancje Skarbu Państwa dotyczą zagwarantowania spłaty kredytów na budowę dróg, linii kolejowych czy na przykład zakup taboru kolejowego, udzielonych przez banki czy niezależne instytucje finansowe. I to jest gwarantowane przez Skarb Państwa. Natomiast te gwarancje, o których mówił pan poseł Kuźmiuk, wynikają z kontraktów na budowę dróg i rozliczenie się z wykonawcami. One w ogóle nie wchodzą w zakres przedmiotowej ustawy ani nie są finansowane z tych pozycji, więc tutaj nie ma żadnych problemów.

Natomiast mamy sytuację taką, że prawie 1 mld zł, bo ta kwota, którą posługuję się w tej chwili jest najświeższa, z 18 listopada i jak mówiłem, środki regularnie dopływają w wyniku na przykład pobieranych kolejnych opłat za udzielenie gwarancji, więc ta kwota się zmienia. Mamy prawie 1 mld zł ulokowanych na rachunku w BGK, z których tak naprawdę nie korzystamy. Widząc, jaka jest potencjalna możliwość wypłaty gwarancji i poręczeń, możemy kształtować czy wykorzystywać te środki tak, aby zmniejszyć właśnie zobowiązania wynikające z długu publicznego. Gdyby zaistniała sytuacja, że te środki byłyby potrzebne – a mówię, w tej chwili szkodowość jest na poziomie 0% – to wtedy automatycznie możemy wyemitować dodatkowe obligacje Skarbu Państwa i zwrócić te pieniądze na rachunek BGK. I tak poręczenia i gwarancje Skarbu Państwa są wypłacane przede wszystkim z budżetu państwa, więc to jest tylko kwestia chwilowego przesunięcia środków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych pytań dotyczących zasad ogólnych projektu ustawy, to w takim razie chciałbym stwierdzić zakończenie pierwszego czytania.

Proponuję, żebyśmy przeszli do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to przystąpimy do rozpatrzenia kolejnych artykułów. W treści ustawy mamy, jak zwykle, tytuł oraz dwa artykuły. Proponuję, aby rozpatrzyć kolejno tytuł, art. 1 i art. 2.

Jeżeli chodzi o tytuł, chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zaproponowanego tytułu ustawy? Przypominam, ustawa o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam zatem, że przyjęliśmy tytuł projektu ustawy.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 1 w proponowanej wersji? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2, który mówi, że ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 2.

Chciałbym, abyśmy teraz przyjęli cały projekt ustawy. Wprawdzie nie nanieśliśmy żadnych zmian, ale jednak przyjmiemy w całości. Kto z pań i panów posłów członków Komisji jest za przyjęciem całego projektu ustawy z druku nr 1884? Przepraszam, zadam inaczej pytanie. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tego projektu ustawy w całości? Sprzeciwu nie słyszę. Mam więc dobrą wiadomość dla sekretariatu – nie trzeba liczyć głosów. Przyjęliśmy jednomyślnie projekt ustawy z druku nr 1884.

Musimy teraz wybrać posła sprawozdawcę. Jest propozycja, aby posłem sprawozdawcą został pan poseł Sławomir Kowalski. Pan poseł się zgadza. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie słyszę. Czy są inne kandydatury? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam zatem, że Komisja powierzyła panu posłowi obowiązki posła sprawozdawcy do druku nr 1884.

Informuję, że projekt ma już opinię o zgodności z prawem unijnym. Ta opinia została wydana 23 września br., także nie będziemy musieli występować o uzyskanie takiej opinii. W ten sposób zakończyliśmy omawianie pkt 1 porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2. Dziękujemy bardzo naszym gościom z Ministerstwa Finansów.

Jeżeli chodzi o pkt 2 i 3, chciałbym przypomnieć Wysokiej Komisji, że pani Marszałek Sejmu 13 listopada br. skierowała do naszej Komisji do pierwszego czytania rządowy projekt ustawy o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. Przypominam, że chodzi o dostosowanie prawa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Rozpatrywaliśmy wstępnie projekt senacki dotyczący tej samej kwestii. Ponieważ mieliśmy ze strony rządu sygnał, że w przygotowaniu jest projekt rządowy, który wpłynie w najbliższych dniach do Sejmu, postanowiliśmy odłożyć rozpatrywanie tego projektu i poczekać na to, aż będziemy mieli ten projekt tak, żeby rozpatrzyć być może te dwa projekty: i senacki i rządowy, wspólnie. Czekaliśmy także na opinię Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Do tej pory tej opinii nie otrzymaliśmy, ale proponuję, abyśmy przeprowadzili pierwsze czytanie tego projektu na dzisiejszym posiedzeniu. Jednocześnie chciałbym od razu zasygnalizować, że będę składał wniosek do Wysokiej Komisji o skierowanie obu tych projektów do pracy w podkomisji stałej do kontroli realizacji budżetu. Jeśli w sprawie tej procedury nie ma wątpliwości czy uwag, to w takim razie poproszę pana ministra Buciora o przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Rzeczywiście po wyjaśnieniu, którego udzielił pan przewodniczący, pozostaje uznać, że część obowiązków zostaje ze mnie zdjętych. Po prostu to pierwsze czytanie częściowo odbyło się niechcący 7 listopada tego roku w ramach pierwszego czytania senackiego projektu ustawy z druku nr 1844. Ten projekt rządu, który mam zaprezentować, z druku nr 1907 o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 r. do dnia 21

listopada 2012 r. jest projektem ideowo tożsamym. Reguluje te wszystkie zagadnienia, które również chciał uregulować projekt senacki.

Nasz projekt jednak jest projektem bardziej rozbudowany, ponieważ uwzględniamy szereg dodatkowych kwestii, o których mówiłem na posiedzeniu 7 listopada. Precyzyjnie regulujemy, po pierwsze, kto jest uprawniony do tego świadczenia, które zostanie wypłacone, które zostanie odwieszone, a więc osoby, które kontynuowały pracę po 30 września 2011 r. i nie rozwiązały stosunku pracy. Jakiego okresu to dotyczy? Dotyczy okresu od 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. Regulujemy następnie, w jakiej wysokości ma nastąpić wypłata tych odwieszonych emerytur, a więc mówimy, że są to emerytury waloryzowane i wypłacane wraz z odsetkami ustawowymi.

Kolejna kwestia, którą regulujemy, to wskazujemy, że wypłata świadczenia nastąpi na wniosek osoby, której świadczenie zostało zawieszone. Ten wniosek musi być złożony nie później niż w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie przepisów tej projektowanej ustawy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaś będzie miał na rozpatrzenie tego wniosku i wydanie decyzji 60 dni. Regulujemy wreszcie kwestie osób, które skierowały wcześniej jeszcze przed przyjęciem tej ustawy odwołanie od decyzji organu rentowego do sądu. Stwierdzamy, co jest konieczne, że w takim przypadku organ rentowy, nie mając możliwości prowadzenia postępowania, powinien je zawiesić do czasu rozstrzygnięcia sprawy prawomocnym wyrokiem sądu.

Kolejna kwestia uregulowana w tym projekcie ustawy dotyczy właściwie emerytur wcześniejszych, a więc tych progów zawieszania, bo osoby przed pełnym wiekiem emerytalnym, te, które pobierają wcześniejsze emerytury, mają możliwości zarobkowania, ale one są ograniczone. W związku z tym również tę kwestię trzeba uregulować. Regulujemy także w przypadku tych osób kwestię, gdyby złożyły wniosek o emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, jak emerytura w tym przypadku obowiązuje. I wreszcie ten projekt ustawy reguluje datę wejścia w życie, a więc 14 dni od ogłoszenia.

O skutkach finansowych ustawy mówiłem na ostatnim posiedzeniu. Przypomnę w związku z tym już krótko, że dotyczy przeciętnej miesięcznej liczby świadczeń, która wynosiła 23 tys., zawieszonych przeciętnie w danym miesiącu w tym okresie, że dotyczy to kwoty niewypłaconych świadczeń emerytalnych około 26.000 tys. zł i że wraz z waloryzacją jak również z odsetkami cała operacja zamknie się kwotą około 989.000 tys. zł. Proszę o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram zatem dyskusję w sprawie zasad ogólnych rządowego projektu. Bardzo proszę, czy ktoś chciałby się wypowiedzieć? Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, częściowo przy omawianiu projektu senackiego ta dyskusja odbyła się, jednak uzasadnienie do tego projektu jest znacznie obszerniejsze i kilka kwestii nurtuje mnie niezwykle, panie ministrze. Otóż z uzasadnienia wynika – i popieram absolutnie ten pogląd – że ZUS słusznie podjął wypłatę emerytur zawieszonych na podstawie tej niekonstytucyjnej normy. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego mamy z listopada chyba 2012 r. Ta regulacja, którą dzisiaj omawiamy, która jest w pierwszym czytaniu, nie jest jakąś regulacją bardzo rozległą. Proszę powiedzieć, dlaczego resort tak długo czekał z przygotowaniem tego projektu ustawy? Dlaczego tyle to trwało? Dlaczego ZUS wypłacał, będąc w zasadzie w sytuacji, w której brakowało przepisów stanowiących podstawę do wypłaty emerytur?

Panie ministrze, proszę się odnieść do wszystkich uwag, które zostały zgłoszone przez strony konsultacji. Czy nie uważa pan, że okres 12 miesięcy na złożenie wniosku w przypadkach, w których trwają sprawy sądowe, może być zbyt krótki? Proszę powiedzieć, czy osoby, które wystąpiły na drogę postępowania sądowego i przegrały, będą miały prawo otrzymania w drodze wystąpienia z wnioskiem emerytury zwaloryzowanej i z odsetkami przysługującymi, pełnymi należnymi za ten okres odsetkami. I ostatnia kwestia. Panie ministrze, gdy przyjmowano tę ustawę i była ocena skutków regulacji, z całą pewnością skutki regulacji, skutki finansowe były zupełnie inne. Proszę nam przypomnieć, jakie

były wtedy skutki regulacji, gdy przyjmowano ustawę. Dzisiaj to błędne rozwiązanie kosztuje budżet państwa miliard złotych. To są pieniądze, które należą się emerytom i one zostaną im wypłacone z waloryzacją i z odsetkami. Proszę natomiast powiedzieć, w jaki sposób te środki zostaną zrekompensowane Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, który jakby wykonuje, natomiast konsekwencje finansowe są tu po stronie tych, którzy przyjęli takie błędne rozwiązanie. W jaki sposób to zostanie zrekompensowane?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy są inne pytania? Nie słyszę innych pytań. Panie ministrze, zechce pan się odnieść do tego.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, tych pytań jest kilka. Rozpocznę od pierwszego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje dokładnie wyrok Trybunału Konstytucyjnego w takim kształcie, w jakim on został wydany. To znaczy, wyrok Trybunału Konstytucyjnego wszedł w życie z dniem 22 listopada 2012 r. i z tym dniem podjęto również na bieżąco wypłatę świadczeń. To oznacza, że od tego dnia świadczenia emerytalne na bieżąco w przypadku tych osób są wypłacane. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jedynie w sytuacji, gdy doszło do postępowania sądowego i jest wyrok sądu w konkretnej sprawie, ma możliwość wypłacenia tych zawieszonych świadczeń pomiędzy 1 października 2011 r. a 21 listopada 2012 r. i w tych przypadkach faktycznie te świadczenia są wypłacane. Po to jednak, aby ulżyć tej mitręgi sądowej i żeby nie było konieczności prowadzenia postępowań sądowych, potrzebne jest przyjęcie przez Wysoką Izbę tego projektu ustawy. Tak więc musimy to rozdzielić i dobrze zrozumieć. A więc to oznacza tyle, że ZUS wypłaca świadczenia emerytalne od dnia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego i z tym dniem rozpoczyna wypłatę bieżących świadczeń. Te zaległe wypłacane są w wyniku postępowań sądowych. Ta ustawa ma umożliwić wypłatę również pozostałym osobom, tym, które nie zaskarżyły decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Poza tą ustawą mieszczą się wszystkie te sprawy, które toczą się w sądzie. Bardzo wyraźnie to powiedziałem. Oznacza to tyle, że taka osoba będzie czekała do zakończenia postępowania sądowego albo po prostu w przypadku przyjęcia tej ustawy przez parlament, podpisania przez prezydenta i ogłoszenia w Dzienniku Ustaw te osoby będą mieć prawo wycofania tej sprawy z sądu. Jeżeli ją wycofają, to będą mogły korzystać z tej ustawy.

To również oznacza, że termin 12 miesięcy na złożenie wniosku o wypłatę zawieszonych świadczeń jest okresem w pełni wystarczającym, bo nie odnosi się do tych osób, które prowadzą postępowania sądowe, tylko właśnie do wszystkich tych pozostałych. Te z kolei osoby nie mają żadnego problemu, aby również skorzystać z dobrodziejstw tej ustawy – po prostu mogą wycofać sprawy z sądu, co jest również rzeczą korzystną, ponieważ ustawa daje nie tylko zwrot zawieszonego świadczenia, ale również powiększonego o waloryzację jak również o odsetki ustawowe. I tu już nie trzeba prowadzić żadnych postępowań sądowych.

Skutki finansowe, które my zakładaliśmy, gdy projekt ustawy trafiał do Sejmu, były szacowane na około 700.000 tys. zł, ale okazało się, że w wyniku przyjęcia tej ustawy te skutki finansowe są wyższe, ponieważ, jak wynika już z tych ostatecznych przeliczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, tamta ustawa przyniosła tak, jak już mówiłem… Ona mówiła tyle: „Według informacji ZUS przeciętna liczba świadczeń wstrzymanych z tytułu nierozwiązania stosunku pracy wynosiła 23 tys. i ogólna kwota niewypłaconych w tym okresie świadczeń jest szacowana na około 826.000 tys. zł". Czyli wtedy nastąpiło niedoszacowanie, faktycznie, pani minister, wtedy trzeba było oszacować dokładnie tyle, ile dziś trzeba wypłacić, czyli dokładnie 826.000 tys. zł. Czyli w 2010 r., kiedy ustawa była projektowana jej wymiar został niedoszacowany. Skutki to 826.000 tys. zł niewypłaconych wówczas świadczeń. Jeżeli uwzględnimy waloryzację i odsetki, ale musimy pamiętać, że gdybyśmy wypłacali te świadczenia, ona i tak nastąpiłaby, to dodatkowo jej koszty zwiększyłyby się o jakieś 163.000 tys. zł, jak odejmuje tutaj te kwoty, bo mamy 989.000 tys. zł i 826.000 tys. zł. Przy czym nie jest to, jak mówię, do końca prawidłowa odpowiedź, bo w tej kwocie mieści się już i waloryzacja i odsetki. Czyli te odsetki to jest jakaś kwota w ramach tych 160.000 tys. zł, ale to nie jest 160.000 tys. zł.

Pani minister zadała jeszcze pytanie, skąd środki. Oczywiście, jeżeli wtedy nie wypłaciło się tych świadczeń, to jeżeli wypłacimy je dzisiaj, oczywiście wypłata nastąpi z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dokładnie z Funduszu Emerytalnego w ramach FUS, a ponieważ on jest deficytowy, ten niedobór zostanie pokryty albo dotacją albo nieoprocentowaną pożyczką, nie sądzę, żeby kredytem bankowym. Tak więc to są te źródła sfinansowania. Należy jednak podkreślić, nie doszło wtedy do wypłaty tych świadczeń, więc dzisiaj ponosimy ten koszt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Rafalska ponownie.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Jeszcze jedno uzupełniające pytanie. Zrozumiałam, panie ministrze, że w zakresie wypłaty wcześniejszych emerytur sam mechanizm w żaden sposób nie ulega zmianie, tak? Czyli on podlega takim samym… W mechanizmie wypłaty nic nie zostało tutaj zmienione, jeżeli chodzi o wcześniejsze emerytury?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

W ogóle w żadnym mechanizmie nic nie zostało tu zmienione. One zostaną dokładnie tak samo rozliczone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jak powinny być w danym momencie rozliczone. Dlatego właśnie była ta potrzeba dodatkowych prac i stąd ten jeden miesiąc dłużej prac rządowych w stosunku do prac senackich, ponieważ właśnie projekt rządowy reguluje te wszystkie dodatkowe kwestie w sposób szczegółowy, bo projekt senacki mówi bardzo krótko: „wypłacimy zawieszone świadczenia", ale pomija kwestie właśnie chociażby takie, jak kwestia zawieszalności wcześniejszych świadczeń, czyli tych progów 70% i 130% przeciętnego wynagrodzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Święcicki, proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, są jakieś takie obawy – nie potrafię w tej chwili dokładnie ich sprecyzować – że jakieś grupy, które były dotknięte tą ustawą, mogą nie być objęte. Nie wiem, czy wyrok Trybunału ich nie obejmuje, czy jakaś interpretacja i sposób skonstruowania tej ustawy mógłby ich nie objąć. Czy coś panu o tym wiadomo, że są jakieś tego rodzaju grupy, które mogłyby zostać pominięte, jeżeli chodzi o te rekompensaty i wypłaty, które wtedy były dotknięte tamtą ustawą?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Projekt zmieniał się w trakcie prac rządowych. To właśnie konsultacje społeczne wykazały również, że to nie tylko tych świadczeń w pełnym wieku i tak dalej będzie dotyczyła ustawa, ale również te świadczenia wcześniejsze sprzed 2009 r. będą również objęte dobrodziejstwem tej ustawy. To oznacza, że po pełnych pracach rządowych, po konsultacjach społecznych nie ma grup wyłączonych. Jak mówiłem wcześniej, jedyny element, o którym należy pamiętać, to, że ustawa nie dotyczy tych osób, które toczą postępowania sądowe, ale wszystko jest w ich rękach, bo mogą wycofać wniosek z sądu i tym samym skorzystać z dobrodziejstw tej ustawy. Oczywiście pod warunkiem, że ustawa zostanie ogłoszona w Dzienniku Ustaw, ale nie mam co do tego jakichś wątpliwości – jest to przedłożenie rządowe, rząd rozumie tę potrzebę i rząd uznaje, że nie ma żadnej wątpliwości, że te świadczenia w takiej sytuacji należy wypłacić. W związku z tym tu nie ma takich problemów. Dziękuję bardzo

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pani poseł Rafalska jeszcze raz.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie ministrze, a nie można było wprowadzić takiej regulacji, żeby dotyczyła wszystkich i jakby wycofanie pozwów sądowych… Nie, musi być złożenie wniosku. Wycofuję się rzeczywiście, bo to nie bardzo byłoby możliwe. Nie byłoby tego jak zrobić.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych pytań, to stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu z druku nr 1907.

I teraz przypominam jeszcze raz, że Komisja dwa tygodnie temu, ściśle mówiąc, 7 listopada przeprowadziła pierwsze czytanie senackiego projektu z druku nr 1844. I teraz, jak sygnalizowałem, proponuję, aby skierować oba te projekty do podkomisji stałej do kontroli realizacji budżetu. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Sprzeciwu nie słyszę. W takim razie zwracam się do pana przewodniczącego Arndta z uprzejmą prośbą o podjęcie się tych prac. Jednocześnie, organizując pracę czy wytyczając ramy pracy podkomisji nad tymi projektami, musimy podjąć uchwałę o łącznym rozpatrzeniu obu projektów. To znaczy jest uprzejma prośba, żeby z podkomisji wyszło jedno sprawozdanie, prawda? Czy jest na to zgoda? Nie ma sprzeciwu wobec propozycji przyjęcia takiej uchwały przez naszą Komisję? Nie musimy tego głosować, jeżeli nie ma sprzeciwu. Rozumiem, że Komisja jednomyślnie taką uchwałę podjęła. Te propozycje zostały zatem przyjęte. To kończy pkt 2 i 3 naszego posiedzenia. Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy teraz do czwartego punktu porządku dziennego. Jak już mówiłem, do prezydium Komisji wpłynął wniosek o uzupełnienie składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskich projektów ustaw o partiach politycznych. To jest ta sprawa, nad którą gorąco dyskutowaliśmy wczoraj. Wniosek Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska polega na tym, aby poszerzyć skład podkomisji do 13 osób. Chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw wobec tego wniosku? Ja oczywiście osobiście popieram ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Komisja zatem rozszerzyła skład podkomisji do 13 osób. I wniosek drugi, aby powołać na to trzynaste wakujące miejsce przedstawiciela Klubu Solidarna Polska, pana posła Boguckiego. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie słyszę sprzeciwu. A zatem Komisja powołała pana posła Boguckiego do składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskich projektów ustaw o partiach politycznych.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Zamykam posiedzenie, dziękując wszystkim za udział. Na godz. 17.00 zapraszam na kolejne posiedzenie, ponieważ jakoś nie możemy się rozstać.